

UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 8 października 2015 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych I Oddział w Ł. odmówił A. K. prawa do wcześniejszej emerytury po rozpatrzeniu wniosku z dnia 16 września 2015 roku. W uzasadnieniu decyzji organ rentowy wskazał, że wnioskodawczyni do dnia 1 stycznia 1999 roku nie udokumentowała wymaganego 20-letniego ogólnego stażu pracy, a jedynie 18 lat, 2 miesiące i 10 dni, w tym 17 lat, 11 miesięcy i 2 dni okresów składkowych oraz 3 miesiące i 8 dni okresów nieskładkowych. Organ rentowy nie zaliczył jako okresu uzupełniającego okresu pracy w gospodarstwie rolnym rodziców wnioskodawczyni ponieważ przedłożone dokumenty nie potwierdzają pracy w wymiarze czasu pracy wynoszącym co najmniej 4 godziny dziennie. Zakład Ubezpieczeń Społecznych przyjął za udowodniony okres pracy w szczególnych warunkach w wymiarze 17 lat, 2 miesiące i 2 dni. /decyzja – k. 35-35 odw. akt ZUS plik II/

W dniu 2 listopada 2015 r. A. K. reprezentowana przez pełnomocnika złożyła odwołanie od powyższej decyzji, wnosząc o zmianę zaskarżonej decyzji poprzez przyznanie jej prawa do emerytury oraz zasądzenie kosztów postępowania w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. Zaskarżonej decyzji zarzucono naruszenie art. 10, art. 26 i art. 184 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych a także przepisów rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze. W uzasadnieniu odwołania podniosła, że w spornym okresie od dnia 13 października 1976 r. do dnia 12 października 1980 r. pracowała w gospodarstwie rolnym rodziców jako domownik, wskazując, że gospodarstwo rolne o pow. 2,47 ha jest położone w Ł. przy ul. (...) i oddalone od miejsca pobierania nauki wnioskodawczyni w Technikum Odzieżowym w Ł. przy ul. (...) o 5 km, do którego wnioskodawczyni codziennie dojeżdżała. Wskazała też, że w gospodarstwie zamieszkiwała wraz z rodzicami, którzy byli właścicielami gospodarstwa. Podała, że w spornym okresie jej rodzice z uwagi na wiek (matka ur. w (...) r., ojciec ur. w (...) r.) a matka dodatkowo z uwagi na stan zdrowia (stan po czterech operacjach) nie byli w stanie w pełni pracować w gospodarstwie i potrzebowali pomocy wnioskodawczyni. Nadmieniła, że jej starsze rodzeństwo w spornym okresie nie zamieszkiwało z rodzicami, było usamodzielnione. Wyjaśniła, że w gospodarstwie uprawiano owoce i warzywa w ogrodzie, ziemniaki, hodowano konie, krowy, świnie, kury. Pracami w gospodarstwie zajmowała się głównie przed szkołą (karmienie inwentarza), nadto uczestniczyła w pracach polowych takich jak wykopki, sianokosy czy uprawa warzyw. Zatem nie sposób uznać, że praca wnioskodawczyni polegała jedynie na doraźnych, pomocniczych pracach gospodarskich. /odwołanie - k. 2-3 odw./

W odpowiedzi na odwołanie z dnia 10 listopada 2015 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych I Oddział w Ł. wniósł o jego oddalenie, podtrzymując argumentację zawartą w zaskarżonej decyzji. Dodał, że wnioskodawczyni nie wskazała we wniosku o ustalenie wysokości kapitału początkowego, że w spornym okresie pracowała w gospodarstwie rolnym rodziców. /odpowiedź na odwołanie - k. 5-5 odw./

Na rozprawie z dnia 21 czerwca 2016 r. pełnomocnik wnioskodawczyni poparł odwołanie, pełnomocnik organu rentowego wniósł o jego oddalenie odwołania. Stanowiska pełnomocników stron nie uległy zmianie do zakończenia procesu. /stanowisko pełnomocnika wnioskodawczyni: 00:00:23-00:02:05 – płyta CD k. 13, 00:01:21-00:01:35 – płyta CD k. 21, stanowisko wnioskodawcy 00:54:59-00:55:17 – płyta CD k. 21, stanowisko pełnomocnika ZUS: 00:00:23-00:02:05 – płyta CD k. 13/

Sąd Okręgowy w Łodzi ustalił następujący stan faktyczny:

Wnioskodawczyni A. K. urodziła się w dniu (...) Wniosek o emeryturę złożyła w dniu 16 września 2015 r., nie jest członkiem Otwartego Funduszu Emerytalnego./bezsporne, a nadto wniosek – k. 1-8 odw. akt ZUS plik II/

W toku postępowania przed organem rentowym wnioskodawczyni wykazała bezspornie na dzień 1 stycznia 1999 r. ogólny staż pracy w wymiarze 18 lat, 2 miesiące i 10 dni, w tym 17 lat, 11 miesięcy i 2 dni okresów składkowych oraz 3 miesiące i 8 dni okresów nieskładkowych. ZUS uznał za udowodniony okres pracy w szczególnych warunkach,

wykonywanej stale i w pełnym wymiarze czasu pracy w wymiarze 17 lat, 2 miesiące i 2 dni /bezsporne, decyzja k. 35-35 odw. akt ZUS plik II/

W toku postępowania przed organem rentowym wnioskodawczyni oraz podani przez nią świadkowie S. Ł. i S. G. wskazali, że wymiar czasu pracy wnioskodawczyni w gospodarstwie rolnym wynosił w zależności od pory roku od 2 do 6 godzin dziennie. /niesporne, oświadczenie wnioskodawczyni, zeznania świadków k. 23 – 26 odw. akt ZUS plik II/

Rodzice wnioskodawczyni A. i P. małżonkowie Ł. byli w dacie urodzenia wnioskodawczyni właścicielami gospodarstwa rolnego położonego w Ł. przy ul. (...). W miejscu położenia gospodarstwa wnioskodawczyni była zameldowana na pobyt stały w spornym okresie. Powierzchnia całego gospodarstwa rolnego wynosiła 4,5 ha, a po przepisaniu jego części w latach 80-tych na brata wnioskodawczyni S. Ł. do 26 października 1988 r. o pow. 2,47 ha /zaświadczenie Prezydenta Miasta Ł. k. 22 akt ZUS plik II, zaświadczenie KRUSk. 29 akt ZUS plik II, kserokopia wypisu z rejestru gruntów k. 31 akt ZUS plik II, kserokopia aktu notarialnego k. 32 -33 akt ZUS plik II, zeznania wnioskodawczyni 00:49:42-00:52:52 – płyta CD k. 21 w zw. z 00:02:05-00:12:18 – płyta CD k. 13/

Matka wnioskodawcy urodziła się w (...) r., ojciec w 1913 r. Poza wnioskodawczynią rodzice wnioskodawczyni posiadali jedną córkę i dwóch synów S. Ł. i E. Ł.. Rodzeństwo było starsze od wnioskodawczyni: siostra o 12 lat (ur. w (...) r.), jeden brat S. Ł. o 16 lat (ur. w (...) r.) a drugi brat o 18 lat (ur. (...)). /zeznania świadka S. G. 00:04:34- 00:28:31– płyta CD k. 21, zeznania świadka S. Ł. 00:28:31- 00:49:42– płyta CD k. 21, zeznania wnioskodawczyni 00:49:42-00:52:52 – płyta CD k. 21 w zw. z 00:02:05-00:12:18 – płyta CD k. 13/

W gospodarstwie w Ł. przy ul. (...) na stałe zamieszkiwali wnioskodawczyni i jej rodzice. Matka wnioskodawczyni nie pracowała zawodowo, była osobą schorowaną (po przebytych czterech operacjach kardiologicznych). Ojciec wnioskodawczyni pracował w przemyśle kolejowym jako pomocnik rewidenta w pełnym wymiarze czasu pracy. Rodzeństwo wnioskodawczyni było w spornym okresie usamodzielnione, mieszkało osobno w Ł., F. i B.. /oświadczenie wnioskodawczyni k. 19 akt ZUS plik II, zeznania świadka S. Ł. 00:28:31- 00:49:42– płyta CD k. 21, zeznania świadka S. G. 00:04:34- 00:28:31– płyta CD k. 21, zeznania wnioskodawczyni 00:49:42-00:52:52 – płyta CD k. 21 w zw. z 00:02:05-00:12:18 – płyta CD k. 13/

W okresie od dnia 1 września 1975 r. do dnia 31 sierpnia 1980 r. A. K. była uczennicą Technikum Odzieżowego w Ł. przy ul. (...). Nauka odbywała się w trybie dziennym. /kserokopia świadectwa ukończenia technikum k. 20-21 odw. akt ZUS plik II, oświadczenie wnioskodawczyni k. 19 akt ZUS plik II, zeznania wnioskodawczyni 00:49:42-00:52:52 – płyta CD k. 21 w zw. z 00:02:05-00:12:18 – płyta CD k. 13/

Odległość z miejsca położenia gospodarstwa rolnego do technikum wynosiła 5 km. /oświadczenie wnioskodawczyni k. 19 akt ZUS plik II, zeznania wnioskodawczyni 00:49:42-00:52:52 – płyta CD k. 21 w zw. z 00:02:05-00:12:18 – płyta CD k. 13/

Wnioskodawczyni wstawała o godzinie 6.00. Naukę w Technikum zaczynała o godzinie 8.00, z domu wychodził o godz. 7.00, kończyła o godzinie 12.00-15.00. Miała od 4 do 6 lekcji. Drogę do technikum pokonywała autobusem, który kursował co około 30 minut. Przystanek był blisko położenia gospodarstwa. Dojazd do szkoły zajmował jej około 30-40 minut. Po przyjeździe ze szkoły przebierała się, jadła i wykonywała prace zależne od pory roku. Nauką wnioskodawczyni zajmowała się wieczorem co zajmowało jej godzinę. Kładła się spać około godziny 21.00-22.00. /oświadczenie wnioskodawczyni k. 19 akt ZUS plik II, zeznania świadka S. Ł. 00:28:31- 00:49:42– płyta CD k. 21, zeznania świadka S. G. 00:04:34- 00:28:31– płyta CD k. 21, zeznania wnioskodawczyni 00:49:42-00:52:52 – płyta CD k. 21 w zw. z 00:02:05-00:12:18 , 00:24:22 – 00:27:01– płyta CD k. 13/

W gospodarstwie pracowali wnioskodawczyni, jej rodzice. Matka wnioskodawczyni z uwagi na wiek i stan zdrowia pracowała w gospodarstwie w najmniejszym zakresie spośród pozostałych osób. Wykonywała prostsze prace, poza obowiązkami domowymi (przygotowywanie jedzenia dla rodziny) zajmowała się karmieniem kur, wysypywaniem

ziarna, dojeniem krów, czasem pracowała w ogrodzie. /zaświadczenie Prezydenta Miasta Ł. z dnia 27.11.2014 r. k. 22 akt ZUS plik II, zeznania wnioskodawczynie 00:49:42-00:52:52 – płyta CD k. 21 w zw. z 00:02:05-00:12:18, 00:12:18-00:19:00 – płyta CD k. 13/

Ojciec wnioskodawczynie zajmował się wykonywaniem cięższych prac w gospodarstwie rolnym. Zajmował się obrządkiem konia. /zeznania wnioskodawczynie 00:49:42-00:52:52 – płyta CD k. 21 w zw. z 00:20:12-00:24:22 – płyta CD k. 13/

Rodzeństwo wnioskodawczynie pomagało przy większych pracach. /zeznania świadka S. G. 00:04:34- 00:28:31– płyta CD k. 21,

Brat wnioskodawczynie S. Ł. pracował zawodowo w pełnym wymiarze czasu pracy./zeznania świadka S. Ł. 00:28:31-00:49:42– płyta CD k. 21/

Brat wnioskodawczynie E. Ł. mieszkał wraz ze swoją rodziną w B.. Siostra wnioskodawczynie w ogóle nie pomagała w gospodarstwie rolnym rodziców. /zeznania świadka S. Ł. 00:28:31- 00:49:42– płyta CD k. 21/

W gospodarstwie uprawiano na jednym polu zboże (owies, żyto) a na drugim polu ziemniaki. Na polu był także ogród warzywny o pow. 200 m. kw., w którym uprawiano warzywa (kukurydza, buraki, kapusta, marchew, cebula, pietruszka, pomidory). Hodowano także zwierzęta: 3-4 kury, 2-3 krowy, 5 świń, 2 psy i 1 koń. Ogród przydomowy był niewielki, zajmował powierzchnię około 300 m. Uprawa warzyw m.in. kapusty (z przeznaczeniem na kiszenie w beczkach) w ogrodzie w gospodarstwie była przeznaczona na własne potrzeby. /zeznania świadka S. Ł. 00:28:31-00:49:42– płyta CD k. 21, zeznania świadka S. G. 00:04:34- 00:28:31– płyta CD k. 21, zeznania wnioskodawczynie 00:49:42-00:52:52 – płyta CD k. 21 w zw. z 00:12:18-00:19:00, 00:19:00 – 00:20:12– płyta CD k. 13/

Rano przed szkołą skarżąca przynosiła do gospodarstwa domowego wodę, rozpalala w piecu co zajmowało jej około 15-30 minut. Pomagała przygotować karmę dla zwierząt, przygotowywała ziemniaki czyli nakładala ziemniaki do parnika (znajdującego się w budynku gospodarczym) i rozpalala ogień, co zajmowało jej około 30 minut. /zeznania wnioskodawczynie 00:49:42-00:52:52 – płyta CD k. 21 w zw. z 00:02:05-00:12:18 – płyta CD k. 13/

Po szkole wnioskodawczynie wykonywała w gospodarstwie rolnym różne czynności w zależności od pory roku. Pomagała przy obrządki zwierząt. Po wydojeniu krów przez matkę wnioskodawczynie myła bańki i przecedzała co zajmowało jej około jednej godziny. Do ubezpieczonej należało przygotowanie i zanieśenie do obory karmy dla świń i ich nakarmienie co zajmowało około 30 minut. /zeznania świadka S. Ł. 00:28:31- 00:49:42– płyta CD k. 21, zeznania wnioskodawczynie 00:49:42-00:52:52 – płyta CD k. 21 w zw. z 00:02:05-00:12:18, 00:12:18 - 00:19:00, 00:20:12-00:24:22 – płyta CD k. 13/

Skarżąca pracowała w polu i ogrodzie, pomagała przy żniwach, wykopkach i sadzeniu ziemniaków, siała, sadziła i pielila warzywa, sprzątała pomieszczenia dla zwierząt, karmiła i poila zwierzęta. Sadziła ziemniaki co zajmowało około 2 dni. Pielila warzywa poprzez usuwanie chwastów co zajmowało kilka dni, czynności wymagały bowiem kilkukrotnego powtórzenia. Przy żniwach nie było maszyn, ojciec wnioskodawczynie kosił żyto kosą i trzeba było je związać. Żniwa trwały kilka (około 5) dni w zależności od pogody. Wnioskodawczynie wiązała żyto, ustawiała snopki, snopki były zwożone jak wyschły. Latem pomagała przy sianokosach – całymi dniami. Przewracała (dwa razy dziennie) trawę, żeby wyschła, co trwało około dwóch tygodni a w przypadku niesprzyjającej pogody nawet dłużej. Pomagała przy zwożeniu siana co zajmowało około dwóch dni. Jesienią uczestniczyła w zbieraniu plonów. Pracowała przy wykopkach, co zajmowało około jednego tygodnia ponieważ ziemniaki trzeba było zbierać koparką. Zimą wnioskodawczynie pomagała przy obrządki, przygotowywaniu karmy dla zwierząt i ich karmieniu. Cięła siano w sieczkarni co zajmowało około 1 godziny. /zeznania świadka S. Ł. 00:28:31- 00:49:42– płyta CD k. 21, zeznania świadka S. G. 00:04:34- 00:28:31– płyta CD k. 21, zeznania wnioskodawczynie 00:49:42-00:52:52 – płyta CD k. 21 w zw. z 00:02:05-00:12:18, 00:12:18 - 00:19:00, 00:20:12-00:24:22 – płyta CD k. 13/

Latem wnioskodawczynie zajmowała się również wyprowadzaniem krów na pastwisko co zajmowało około 20 minut w jedną stronę /zeznania świadka S. G. 00:04:34- 00:28:31– płyta CD k. 21/

Cały rok doila też krowy. Krowy doili zarówno rodzice wnioskodawczynie jak i wnioskodawczynie. Wydojenie jednej krowy zajmowało około 10 minut. /zeznania świadka S. Ł. 00:28:31- 00:49:42– płyta CD k. 21, zeznania świadka S. G. 00:04:34- 00:28:31– płyta CD k. 21,

Wnioskodawczynie nie uczestniczyła przy obsiewaniu pól, jedynie ogródka przydomowego co zajmowało około 2 godzin przez około 2 dni. Trzeba było przygotować grządkę, pikowanie kapusty zajmowało godzinę i odbywało się jednokrotnie w sezonie. /zeznania świadka S. G. 00:04:34- 00:28:31– płyta CD k. 21, zeznania wnioskodawczynie 00:49:42-00:52:52 – płyta CD k. 21 w zw. z 00:24:22 – 00:27:01 – płyta CD k. 13/

Wnioskodawczynie sprzątała gospodarstwo domowe, zmiała podwórko, gotowała obiad gdy jej matka była w szpitalu. /zeznania świadka S. Ł. 00:28:31- 00:49:42– płyta CD k. 21, zeznania świadka S. G. 00:04:34- 00:28:31– płyta CD k. 21/

Latem było bardzo dużo pracy w gospodarstwie rolnym, zimą mniej – prace najczęściej dotyczyły obrządku zwierząt /zeznania świadka S. Ł. 00:28:31- 00:49:42– płyta CD k. 21/

We wniosku o ustalenie kapitału początkowego z dnia 6 lutego 2004 roku wnioskodawczynie nie wskazała, że w spornym okresie pracowała w gospodarstwie rolnym rodziców. /wniosek k. 1 – 1 odw. akt ZUS plik I, kwestionariusz dotyczący okresów składkowych i nieskładkowych k. 2– 2 odw. akt ZUS plik I/

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie zebranych w niniejszej sprawie dokumentów, których wiarygodności żadna ze stron nie kwestionowała, w oparciu o osobowe źródła dowodowe w postaci zeznań świadków S. G., S. Ł. oraz częściowo na podstawie zeznań wnioskodawczynie. Sąd dał wiarę zeznaniom wnioskodawczynie i wspomnianych świadków co do faktu, że w spornym okresie pomagała w pracach w gospodarstwie rolnym swoich rodziców A. i P. małżonków Ł.. Na wiarę zasługują również ich zeznania, z których wynika, że zamieszkiwała w Ł. w przedmiotowym gospodarstwie. Jednakże Sąd odmówił wiary tej części zeznań skarżącej, w których wskazywała na wymiar godzinowy, jaki wnioskodawczynie poświęcała codziennie na pracę w gospodarstwie. Sąd oceniając zeznania świadków także stwierdził, że nie dają one podstawy do tego, ażeby można było uznać, że w spornym okresie skarżąca w gospodarstwie rolnym rodziców przez cały czas pracowała w wymiarze co najmniej połowy czasu pracy tj. 4 godziny dziennie.

Przede wszystkim Sąd zważył, że wnioskodawczynie nie wykonywała prac gospodarskich samodzielnie, bo w pracach tych uczestniczył w głównej mierze jej ojciec, który wprawdzie pracował zawodowo ale jak sama wnioskodawczynie wskazała zajmował się najcięższymi pracami, a także jej matka, która wprawdzie była osobą schorowaną ale też nie aktywną zawodowo i jak wskazała sama wnioskodawczynie wykonywała szereg prac w gospodarstwie. Nadto w pracach uczestniczyło także starsze rodzeństwo wnioskodawczynie (dwaj bracia), którzy wprawdzie byli usamodzielnieni i posiadali własne gospodarstwa rolne ale jak wynika z ustaleń w szczególności z zeznań świadka S. G. w dużych żniwach udział brało także rodzeństwo wnioskodawczynie. Okoliczność tę potwierdził także zeznający w charakterze świadka brat wnioskodawczynie S. Ł., przyznając, że sporadycznie pomagał rodzicom w gospodarstwie rolnym. Wnioskodawczynie w swoich zeznaniach wprost zeznawała, że jej praca miała charakter pomocy przy pracach w polu, ogrodzie, choć w okresie żniw, czy wykopek mogła ona przybierać formę pracy w większym wymiarze czasu pracy, to jednak okres ten nie jest długi. Zauważyć należy, że wnioskodawczynie twierdząc, że wykonywała pracę w wymiarze co najmniej 4 godzin dziennie do zadań swoich w gospodarstwie zaliczała obrządek zwierząt, przygotowanie karmy zwierząt i ich nakarmienie, a także pracę w ogrodzie. Z szczegółowej analizy jej zeznań nie wynika jednak, żeby te obowiązki wymagały takiego wymiaru czasu pracy, zwłaszcza, że jak sama zeznała praca w ogródku przydomowym polegająca na obsiewaniu zajmowała jej około 2 godzin przez około 2 dni (jednokrotnie w sezonie), pielenie chwastów zajmowało jej kilka dni, natomiast nie uczestniczyła ona w pracach przy obsiewaniu pól. Podkreślić należy charakter czynności, jakie wykonywała wnioskodawczynie, część z nich, jak prace w polu była pracami gospodarskimi, natomiast pozostałe, jak przygotowywanie obiadu nie mogą być zaliczone do prac gospodarskich. W ocenie Sądu

praca ubezpieczonej w spornym okresie miała charakter pomocy rodzinnej, jakiej dzieci zamieszkałe w gospodarstwie rolnym udzielały rodzicom.

Sąd wziął również pod uwagę, że wielkość gospodarstwa rodziców wnioskodawczynie, charakter upraw i ilość inwentarza, zważywszy na to, że rodzice wnioskodawcy (przy czym ojciec po pracy) pracowali w nim osobiście nie wymagała angażowania wnioskodawczynie do codziennej pracy w wymiarze co najmniej połowy wymiaru czasu pracy. Było to wszak gospodarstwo, gdzie uprawiano zboże, warzywa, ziemniaki i owoce a także hodowano niewielką ilość zwierząt: 3-4 kury, 2-3 krowy, 5 świń, 2 psy i 1 koń. Natomiast zimą skarżąca co wynika z jej zeznań przygotowywała karmę dla zwierząt, cięła siano w sieczkarni co zajmowało jej godzinę, więcej nic nie robiła. Dodatkowo zarówno świadek S. G. jak i S. Ł. nie byli w stanie podać przybliżonego wymiaru czasu pracy wnioskodawczynie. Świadek S. G. podał, że ciężko mu określić ile wnioskodawczynie pracowała, ogólnikowo nie odnosząc tego wprost do wnioskodawczynie natomiast stwierdził, że „pracy w gospodarstwie na dużym dniu to pracy jest 3-9 godzin a na małym od 3-6 godzin to najmniej, do tego trzeba by było doliczyć rano”. Podobnie świadek S. Ł. podał, że „nikt nie jest w stanie ile godzin dziennie siostra pracowała w gospodarstwie. Latem robót było bardzo dużo, zimą tyle nie było, ale było krojenie buraków dla zwierząt. Trudno powiedzieć ile zimą siostra pracowała w gospodarstwie bo nikt tego nie liczył”. Tym samym nie sposób uznać, że wnioskodawczynie pracowała w wymiarze 4 godzin dziennie.

Należy w tym miejscu podkreślić również, że odwołująca w spornym okresie była uczniem szkoły średniej, uczęszczała bowiem do technikum w Ł., do której musiała codziennie dojeżdżać.

Sąd nie wziął pod uwagę, iż oprócz powyższego gospodarstwa rolnego rodzice wnioskodawczynie posiadali dodatkowo pole o pow. około 3-4 ha będące własnością pracodawcy ojca wnioskodawcy tzw. pole kolejowe. W związku z posiadaniem tego pola nie było konieczności uiszczania podatku, jak twierdził brat wnioskodawczynie, niż poza jego twierdzeniami braj na powyższe jakichkolwiek dowodów. /zeznania świadka S. Ł. 00:28:31- 00:49:42– płyta CD k. 21/

Sąd Okręgowy w Łodzi zważył, co następuje:

W świetle zebranego w sprawie materiału dowodowego odwołanie nie zasługuje na uwzględnienie.

W myśl art. 184 ust. 1 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (tekst jednolity Dz. U. z 2016 r. poz. 887, z późn. zm.), ubezpieczonym urodzonym po dniu 31 grudnia 1948 roku przysługuje emerytura po osiągnięciu wieku przewidzianego w art. 32, 33, 39 i 40, jeżeli w dniu wejścia w życie ustawy tj. w dniu 1 stycznia 1999 r. (art. 196 ustawy) osiągnęli:

- 1) okres zatrudnienia w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze wymaganym w przepisach dotychczasowych do nabycia prawa do emerytury w wieku niższym niż 60 lat – dla kobiet i 65 lat - dla mężczyzn oraz,
- 2) okres składkowy i nieskładkowy, o którym mowa w art. 27.

Art. 184 ust. 2 stanowi, że emerytura, o której mowa w ust. 1, przysługuje pod warunkiem nieprzystąpienia do otwartego funduszu emerytalnego albo złożenia wniosku o przekazanie środków zgromadzonych na rachunku w otwartym funduszu emerytalnym, za pośrednictwem Zakładu, na dochody budżetu państwa.

Według treści § 3 i 4 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (Dz. U. z 1983 r. Nr 8, poz. 43, z późn. zm.) za okres zatrudnienia wymagany do uzyskania emerytury, zwany dalej „wymaganym okresem zatrudniania” uważa się okres wynoszący 20 lat dla kobiet i 25 lat dla mężczyzn, liczony łącznie z okresami równorzędnymi i zaliczalnymi do okresów zatrudnienia. Pracownik, który wykonywał prace w szczególnych warunkach, wymienione w wykazie A, nabywa prawo do emerytury, jeżeli spełnia łącznie następujące warunki:

- 1) osiągnął wiek emerytalny wynoszący: 55 lat dla kobiet i 60 lat dla mężczyzn;

2) ma wymagany okres zatrudnienia, w tym co najmniej 15 lat pracy w szczególnych warunkach.

W przedmiotowym stanie faktycznym nie budzi wątpliwości fakt, iż wnioskodawczyni spełnia przesłanki ustawowe, co do wieku – wnioskodawca ukończyła 55 lat w dniu 13 października 2015 r., posiadania co najmniej 15-letniego okresu pracy w warunkach szczególnych oraz nieprzystąpienia do otwartego funduszu emerytalnego.

Organ rentowy uznał, że A. K. do dnia 1 stycznia 1999 r. udowodniła 17 lat, 2 miesiące i 10 dni okresu podlegania ubezpieczeniu, w tym 18 lat, 11 miesięcy i 2 dni okresów składkowych oraz 3 miesiące i 8 dni okresów nieskładkowych. Zatem do minimalnego wymiaru ogólnego stażu zatrudnienia, tj. do 20 lat, brakuje skarżącej 1 rok, 9 miesięcy i 20 dni.

Wnioskodawczyni w niniejszym postępowaniu wnosila o zaliczenie do ogólnego stażu pracy okresu pracy w gospodarstwie rolnym rodziców w okresie od dnia od 13 października 1976 r. tj. od momentu ukończenia 16 lat do dnia 12 października 1980 r. (informacja dotycząca okresów składkowych i nieskładkowych – k. 9 odw. akt ZUS plik II).

W sprawach zaliczenia pracy w gospodarstwie rolnym zastosowanie ma art. 10 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych. Przepis art. 10 ust. 1 wymienia trzy okresy, które z zastrzeżeniem art. 56 można traktować jako okresy składkowe przy ustalaniu prawa do emerytury oraz do obliczania wysokości emerytury. Jako trzeci z nich ustawodawca wymienił w art. 10 ust. 3 przypadające przed dniem 1 stycznia 1983 roku okresy pracy w gospodarstwie rolnym po ukończeniu 16 roku życia.

Stosownie bowiem do treści art. 10 ust. 1 ustawy emerytalnej przy ustalaniu prawa do emerytury oraz przy obliczaniu jej wysokości uwzględnia się również, traktując je jako okresy składkowe:

1) okresy ubezpieczenia społecznego rolników, za które opłacono przewidziane w odrębnych przepisach składki,

2) przypadające przed dniem 1 lipca 1977 r. okresy prowadzenia gospodarstwa rolnego po ukończeniu 16 roku życia,

3) przypadające przed dniem 1 stycznia 1983 r. okresy pracy w gospodarstwie rolnym po ukończeniu 16 roku życia,

jeżeli okresy składkowe i nieskładkowe, ustalone na zasadach określonych w art. 5-7, są krótsze od okresu wymaganego do przyznania emerytury, w zakresie niezbędnym do uzupełnienia tego okresu.

Powyższa regulacja wprost nie stawia innych wymagań, jakie należy spełniać w zakresie warunków pracy w gospodarstwie rolnym. Przede wszystkim przepis ten nie wyznacza rozmiaru świadczonej pracy, podczas gdy art. 6 ust. 2 pkt. 1 wspomnianej ustawy emerytalnej do uwzględnienia okresów pracy przed dniem 15 listopada 1991 r.. wymaga, aby praca wykonywana była w wymiarze, co najmniej połowy pełnego wymiaru czasu pracy.

Wątpliwości odnośnie interpretacji przepisu art. 10 ust. 1 zostały usunięte licznymi orzeczeniami Sądu Najwyższego, w których jako przesłankę zaliczenia okresu pracy

w gospodarstwie rolnym po ukończeniu 16-go roku życia przyjmowano wymiar pracy przekraczający 4 godziny dziennie /por. wyrok Sądu Najwyższego z 28 lutego 1997 r.,

II UKN 96/96, opubl: Orzecznictwo Sądu Najwyższego Izba Administracyjna, Pracy

i (...) rok 1997, Nr 23, poz. 473; wyrok Sądu Najwyższego z 19 grudnia 2000 r., II UKN 155/00, opubl: Orzecznictwo Sądu Najwyższego Izba Administracyjna, Pracy i Ubezpieczeń Społecznych rok 2002, Nr 16, poz. 394/.

Wątpliwości budziło także zaliczenie pracy w gospodarstwie rolnym uczniowi, który nie spełnia kryteriów pojęcia "domownika" z art. 6 pkt 2 ustawy z dnia 20 grudnia 1990 r. o ubezpieczeniu społecznym rolników (tekst jednolity Dz. U. z 2015 r. Nr 704 z późn. zm.), tj. osobie bliskiej rolnikowi, która ukończyła 16 lat, pozostaje z rolnikiem we wspólnym gospodarstwie domowym lub zamieszkuje na terenie jego gospodarstwa albo w bliskim sąsiedztwie oraz stale pracuje w tym gospodarstwie rolnym i nie jest związana z rolnikiem stosunkiem pracy. W judykaturze wykształcił się pogląd,

iż o uwzględnieniu przy ustalaniu prawa do świadczeń emerytalno-rentowych okresów pracy w gospodarstwie rolnym sprzed objęcia rolników obowiązkiem opłacania składki na rolnicze ubezpieczenie społeczne domowników (tj. przed dniem 1 stycznia 1983 r.) przesądza wystąpienie dwóch okoliczności:

1) wykonywanie czynności rolniczych powinno odbywać się zgodnie z warunkami określonymi w definicji legalnej "domownika" z art. 6 pkt 2 ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników oraz

2) czynności te muszą być wykonywane w wymiarze nie niższym niż połowa ustawowego czasu pracy, tj. minimum 4 godziny dziennie.

W orzecznictwie wskazywano również, iż za stałą pracę w gospodarstwie rolnym nie można uznać jedynie doraźnej pomocy w wykonywaniu typowych obowiązków domowych, zwyczajowo wymaganych od dzieci, jako członków rodziny rolnika /por. wyrok Sądu Najwyższego z 10 maja 2000 r., II UKN 535/99, opubl: Orzecznictwo Sądu Najwyższego Izba Administracyjna, Pracy i Ubezpieczeń Społecznych rok 2001, Nr 21, poz. 650/.

Sąd w pełni podziela stanowisko wyrażone w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 6 czerwca 2013 r. w sprawie II UK 368/12 (LEX nr 1363452), zgodnie z którym przesłanką zaliczenia do okresów składkowych okresu pracy w gospodarstwie rolnym, o którym stanowi art. 10 ust. 1 pkt 3 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (okres ten jest traktowany jak okres składkowy) jest znaczący dla funkcjonowania tego gospodarstwa wymiar czasu pracy, za który uważa się wymiar co najmniej połowy pełnego wymiaru czasu pracy.

Duże wątpliwości dotyczą także sezonowej pracy domownika-ucznia w gospodarstwie rolnym (np. podczas przerwy wakacyjnej).

Podkreślenia wymaga, iż wszystkie powyższe orzeczenia dotyczą dzieci rolnika, które przyjeżdżały na wakacje do domu i świadczyły pracę w gospodarstwie rolnym rodziców w okresie wakacyjnym.

Ustawodawca chcąc zrównać szanse osób wykonujących realnie pracę rolnika czy domownika, przed okresami wymienionymi w przepisie art. 10 ustawy, z tą samą pracą rolnika, który wykonywał prace rolnicze po 1 lipca 1977 r. i domownika, który wykonywał pracę po 1 stycznia 1983 r., w zakresie możliwości zaliczenia tych okresów do okresów składkowych uprawniających do nabycia prawa do emerytury, wprowadził zapisy art. 10 ustawy.

W związku z powyższym oczywistym jest, iż zarówno orzecznictwo, jak i literatura są zgodne co do tego, że zarówno możliwość traktowania okresów prowadzenia gospodarstwa rolnego, jak i pracy w gospodarstwie rolnym, jako okresów składkowych w ramach ubezpieczenia pracowniczego powinna być interpretowana i stosowana w sposób restryktywny.

Wg orzecznictwa jeżeli praca jest wykonywana w okresie wakacji przez dziecko rolnika, dla którego de facto gospodarstwo rolne nadal stanowi centrum życiowe, w którym dziecko mieszkało, pomagało w pracy w gospodarstwie rolnym, wspólnie z rodzicami przyczyniało się do jego rozwoju, a następnie wyjechało do szkoły poza miejsce położenia gospodarstwa rolnego i wraca do domu na wakacje, aby nadal pomagać rodzicom, to może być ona zaliczona jako praca w gospodarstwie rolnym rodziców po ukończeniu 16 roku życia, jeżeli jest wykonywana w rozmiarze powyżej 4 godzin dziennie. Nadal bowiem stanowi pracę wymaganą od dziecka rolnika w celu pomocy rodzicom, wypracowania wspólnego dobra, z którego dziecko korzysta. Taka praca bezsprzecznie zawsze jest nieodpłatna. Wnioskodawczyni uczyła się w miejscowości zamieszkania, zatem jej pracę w gospodarstwie w okresie wakacji szkolnych przez 4 sezony Sąd zaliczył do spełniającej warunki codziennej pracy przez minimum 4 godziny, jednakże okres ten nie jest wystarczający do uzupełnienia stażu ubezpieczenia.

Natomiast Sąd doszedł do przekonania, że zgromadzony w sprawie materiał dowodowy nie pozwalał na zaliczenie spornego okresu od 13 października 1976 r. do dnia 12 października 1980 r. poza okresami wakacji szkolnych

jako pracy w gospodarstwie rolnym. Nie ma bowiem, w ocenie Sądu, podstaw do przyjęcia, że A. K. pracowała w gospodarstwie rolnym rodziców w wymiarze przekraczającym połowę pełnego wymiaru czasu pracy w tym czasie.

Sąd nie neguje, że wnioskodawczynie wykonywała w gospodarstwie rolnym rodziców pewne czynności polegające na obrządku zwierząt hodowlanych, pracy w ogródku przydomowym, czy pomocy przy żniwach i wykopkach, to jednak odwołująca nie wykazała, że wymagało to od niej stałej, codziennej pracy w wymiarze co najmniej 4 godzin dziennie.

Należy zauważyć, że matka skarżącej będąca wprawdzie osobą schorowaną pracowała w nim w pełnym zakresie (nie pracowała zawodowo), wykonując prostsze prace, czynnie w pracy w gospodarstwie uczestniczył także ojciec wnioskodawczynie (po pracy), ponadto w żniwach udział brało również zamieszkujące osobno rodzeństwo (głównie dwaj bracia) wnioskodawczynie. Przede wszystkim jednak zeznający w sprawie świadkowie nawet brat wnioskodawczynie S. Ł. nie byli w stanie nawet w sposób przybliżony oszacować wymiary czasu pracy wnioskodawczynie w gospodarstwie rolnym rodziców. Niewiarygodnym zatem wydaje się, aby każdego dnia w okresie spornym wnioskodawczynie była obciążona pracą w tym gospodarstwie w wymiarze przekraczającym 4 godziny dziennie, zwłaszcza iż na etapie postępowania zusowskiego wskazywali na pracę w gospodarstwie od 2 -6 godzinn..

Należy również zważyć, że zarówno powierzchnia gospodarstwa, jak i rozmiar hodowli i upraw świadczą o nierealności podnoszonego przez wnioskodawczynie rozmiaru i czasookresu wykonywanych prac. Przede wszystkim wskazać należy, że gospodarstwo zaspakajało wyłącznie własne potrzeby rodziny, która w nim mieszkała, a hodowla zwierząt była prowadzona w niewielkim zakresie.

Ponadto należy pamiętać, że w spornym okresie wnioskodawczynie był uczennicą Technikum Odzieżowego w Ł., a zatem należy mieć na uwadze, że sama nauka w szkole, dojazdy do niej, jak również konieczność nauki w domu, uniemożliwiała prace w gospodarstwie w większym zakresie. Pomoc w pracach przy prowadzeniu gospodarstwa rolnego przez dziecko uczęszczające do szkoły ponadpodstawowej nie jest pracą w gospodarstwie rolnym i ma jedynie charakter pomocy rodzinnej, wypełniającej dyspozycję art. 91 § 2 kodeksu rodzinnego i opiekuńczego (por. Sąd Apelacyjny w Lublinie, wyrok z dnia 17 marca 2015 r., III AUa 876/14, Lex nr 1665823).

Zgodnie z art. 6 k.c. to na wnioskodawczynie spoczywał ciężar dowodowy w niniejszej sprawie. Oparcie polskiej procedury cywilnej na zasadzie kontrydiktoryjności jedynie w wyjątkowych przypadkach dozwala Sądowi na podjęcie czynności mających na celu pobudzenie inicjatywy stron, a zasadą w tym zakresie jest samodzielne dążenie uczestników postępowania do wykazania prawdziwości podnoszonych twierdzeń. Jeżeli twierdzenie istotne dla rozstrzygnięcia nie zostanie udowodnione, to o merytorycznym rozstrzygnięciu sprawy decyduje rozkład ciężaru dowodu. Zatem strona, na której spoczywa ciężar dowodu, ponosi ryzyko ujemnych skutków niedopełnienia swoich obowiązków w tym zakresie. Sąd Okręgowy uznał również, zgodnie z poglądem wyrażonym przez Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 17 grudnia 1996 r., iż nie jest zarówno zobowiązany, jak i uprawniony do przeprowadzenia dochodzenia w celu uzupełnienia lub wyjaśnienia twierdzeń stron i wykrycia środków dowodowych pozwalających na ich udowodnienie ani też do przeprowadzenia z urzędu dowodów zmierzających do wyjaśnienia okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy (art. 232 k.p.c.), zwłaszcza że skarżąca była reprezentowana przez fachowego pełnomocnika. Obowiązek przedstawienia dowodów spoczywa na stronach (art. 3 k.p.c.), a ciężar udowodnienia faktów mających dla rozstrzygnięcia sprawy istotne znaczenie (art. 227 k.p.c.) spoczywa na stronie, która z faktów tych wywodzi skutki prawne (patrz wyrok SN z dnia 17 grudnia 1996 r., I CKU 45/96, OSNC 1997/6-7/76).

Skoro zatem wnioskodawczynie nie udowodniła, że w spornym okresie wykonywała codziennie przez co najmniej 4 godziny prace w gospodarstwie rodziców, to brak jest podstaw do zaliczenia tego okresu do jego ogólnego stażu pracy, zatem nie legitymuje się minimalnym 20-letnim ogólnym stażem pracy

W tym stanie rzeczy Sąd Okręgowy, na podstawie art. 477¹⁴ § 1 k.p.c., oddalił odwołanie od zaskarżonej decyzji, o czym orzekł jak w sentencji.